



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie XII Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Magdalena Sojka

Protokolant: starszy protokolant Izabela Kurnik

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Bank Millennium S.A. w Warszawie

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 41.539,96 zł (czterdzieści jeden tysięcy pięćset trzydzieści dziewięć złotych 96/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 25.11.2020 r. do dnia zapłaty;
- II. zasądza od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.617 zł (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Uzasadnienie
wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie
z dnia 17 grudnia 2021 r.

Powodowie [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] pozwem z dnia 19 listopada 2020 r. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej Banku Millennium S.A. w Warszawie kwoty 41.539,96 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 listopada 2020 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu żądania wskazano, że w dniu 15 lutego 2008 r. strony zawarły umowę kredytu w kwocie 161.600 zł, na finansowanie wykończenia domu lub mieszkania oraz pokrycie kosztów wliczonych w kredyt. Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez pozwaną Bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jego treści. Kredyt miał być indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty według kursu kupna CHF zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Spłata rat miała następować w CHF ustalonych w złotych z zastosowaniem kursy sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty, na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty.

Jak wyjaśniono, w ostatnim czasie, powodowie uzyskali informacje w przedmiocie sprzeczności znacznej liczny postanowień łączącej strony umowy z przepisami prawa, w tym zwłaszcza dotyczących waloryzacji kredytu i sposobu przeliczania dokonywanych przez kredytobiorców rat.

W ocenie powodów ich żądanie znajduje oparcie w treści art. 410 k.c. skoro dokonywali spłat kredytu na podstawie abuzywnych postanowień umownych zawartych w § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 Umowy oraz § 2 pkt.19, § 3 ust.2 i § 8 Regulaminu. Powołane postanowienia umowne dotyczące sposobu wyznaczania kursów walut nie wiążą powodów jako konsumentów, skoro nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione, a nadto są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interes jako konsumentów.

Wyeliminowanie natomiast ze stosunku zobowiązaniowego wyżej wymienionych postanowień umownych spowoduje brak możliwości zastąpienia ich jakimikolwiek przepisami dyspozytywnymi, co prowadzi do przyjęcia, że udzielono kredytu złotowego, oprocentowanego według wskaźnika LIBOR.

Abstrahując od powyższej argumentacji powodowie podnieśli, iż stosunek prawny bez niedozwolonych postanowień umownych byłby sprzeczny z naturą stosunku prawnego, co ostatecznie również prowadzi do nieważności całej umowy łączącej strony.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank Millennium S.A. w Warszawie wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana wskazała, że brak jest podstaw do zakwestionowania ważności umowy z dnia 20 lutego 2008 r. w konsekwencji roszczenie powodów tak co do zasady jak i wysokości jest bezzasadne.

Strona pozwana podniosła, iż zakwestionowane przez powodów klauzule są sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, niebudzący wątpliwości i są wobec konsumenta w pełni skuteczne cała zaś umowa czyniła zadość wymogom określonym w art.69 ust.1 i 2 ustawy prawo bankowe.

Za nieprawdziwe wskazała strona pozwana zarzuty jakoby powodowie nie mieli wpływu na treść postanowień zawartej umowy.

W ocenie strony pozwanej brak jest podstaw do uznania przedmiotowej umowy za sprzeczną z naturą stosunku prawnego jak i sprzeczności jej postanowień z dobrymi obyczajami oraz by rażąco naruszały interesy powodów.

W szczególności strona pozwana zwróciła uwagę, iż to na skutek decyzji samych powodów zawarli oni umowę kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego zaś w związku z zawarciem takiego, a nie złotówkowego kredytu otrzymali niższe oprocentowanie, a w konsekwencji niższą ratę miesięczną kredytu. Powodowie świadomie godzili się na ryzyko kursowe licząc na korzyści płynące w tamtym okresie czasu z niższej stopy bazowej i trendu umacniania się złotówki do franka szwajcarskiego.

Odnosząc się do zarzutu odnośnie samodzielnego ustalania przez stronę pozwaną kursu walut według jakiego przeliczana była kwota udzielonego kredytu jak i poszczególne raty, pozwany Bank zwrócił uwagę, iż tworzenie bankowych kursów było działaniem ściśle matematycznym i nie pozostawiało miejsca na dowolność pracowników Banku przy ustalaniu kursu danej waluty, który ostatecznie był kursem rynkowym.

Jednocześnie strona pozwana zwróciła uwagę, iż dopóki kurs wymiany złotówki do franka szwajcarskiego kształtował się korzystnie dla powodów, dopóty nie kwestionowali oni umowy realizując ją przez 12 lat.

Z ostrożności procesowej, strona pozwana wskazała, że wbrew twierdzeniom powodów, nie ulega wątpliwości, że w miejsce pominiętego postanowienia możliwe jest zastosowanie innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa. W razie zatem uznania spornych postanowień za abuzywne możliwym jest stosowne wypełnienie luk powstałych w umowie poprzez sięgnięcie do kursu średniego NBP.

Wreszcie, strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia mając na względzie, że do zawarcia przedmiotowej umowy doszło ponad 10 lat temu.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bank Millennium Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w sektorze bankowości, a [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] są konsumentami (*okoliczność bezsporna*).

Powodowie zainteresowani byli zaciągnięciem kredytu celem uzyskania środków na wykończenie nieruchomości położonej w Krakowie przy ul. [REDAKTOWANE]. Powód [REDAKTOWANE] odbył kilka spotkań i zaoferowano mu kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego ze wskazaniem, iż taki właśnie jest możliwy do uzyskania w ich sytuacji. W tamtym czasie powodom urodziło się dziecko, [REDAKTOWANE] pracował uzyskując dochód w złotówkach natomiast [REDAKTOWANE] przebywała na urlopie wychowawczym. Powódka obecna była jedynie przy podpisaniu umowy.

Zdolność kredytowa powodów była badana pod kontem kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego.

Powodowie nie mieli wpływu na treść umowy zaoferowanej im w całości przez stronę pozwaną. Powodowie nie negocjowali z bankiem warunków umowy. Powodowie

nie byli informowani o sposobie ustalania kursów walut w stworzonej przez pozwanego Bank Tabeli kursów, o sposobie przeliczania rat wyliczonych we frankach szwajcarskich na walutę spłaty, czyli na złotówki. W momencie zawierania umowy powodowie nie zdawali sobie sprawy z tego, iż kurs franka szwajcarskiego według którego ustalona jest wysokość kredytu oraz poszczególnych rat, zależy wyłącznie od udzielającego im kredytu Banku.

Dowód: przesłuchanie powoda [REDAKTOWANO] k:403/2-404, przesłuchanie powódki [REDAKTOWANO] k:404/2-405.

Celem uzyskania kredytu w Banku Millennium S.A. w Warszawie powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu. Pięciostronicowy dokument składał się z pól wyboru oraz miejsc na wpisanie oczekiwanych danych. Powodowie jako przeznaczenie kredytu wskazali wykończenie lokalu mieszkalnego i oznaczyli kwotę jego wysokości na 180.000 zł.

W rubryce „Wnioskuje o podwyższenie kwoty kredytu o... ” powodowie oznaczyli „provizję z tytułu udzielenia kredytu w kwocie 1.800 zł”.

W rubryce „Wypłata kredytu/pożyczki” z polami „Jednorazowo”, „w transzach, w ilu:” (z miejscem na wskazanie liczby transz) powodowie wybrali obydwie pola, wskazując jako ilość transz „2”.

W polu „Okres kredytowania” wpisano liczbę 300 miesięcy zaś w polu „proponowany okres karencji” wybrano „12 miesiące (maksymalnie)”.

Dowód: wniosek kredytowy nr [REDAKTOWANO] 12/2007 k: 147-149.

Powodowie zostali poinformowani pisemnie o ryzyku walutowym oraz o ryzyku zmiany stóp procentowych, co miało dotyczyć zarówno kredytów złotówkowych, jak i walutowych.

Dowód: informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej k:151-153.

Bank Millennium S.A. w Warszawie reprezentowany przez [REDAKTOWANO] i [REDAKTOWANO], w dniu 20 lutego 2008 r. zawarł z [REDAKTOWANO] i [REDAKTOWANO] umowę o kredyt hipoteczny nr KH/[REDAKTOWANO]/12/2007 (dalej zwanej jako Umowa), na mocy której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 161.600 zł, w tym na wykończenie mieszkania przy ul. [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] /1 w Krakowie kwotę 160.000 zł oraz koszt wliczony w koszt kredytu kwotę 1.600 zł.

Okres kredytowania określony została na 444 miesiące, w tym liczba miesięcy karencji 12, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego (CHF), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysyłać do Kredytobiorców pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych Obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej.

Do Umowy znalazł zastosowanie Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku Millennium S.A.

Strony Aneksem nr 1/2008 z dnia 26 lutego 2008 r. zmieniły postanowienia zawartej w dniu 26 lutego 2008 r. umowy kredytowej w zakresie wypłaty kredytu o zabezpieczania spłaty kredytu.

Kredyt miał zostać wypłacony w jednej transzy na rachunek bankowy Kredytobiorców po spełnieniu szczegółowo wskazanych w Umowie warunków. Na podstawie § 3 ust. 4 Umowy uruchomienie kredytu lub transzy następowało w terminie wskazanym przez Kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w Umowie i Regulaminie, zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia przez Bank kontroli inwestycji na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków. Od kwoty udzielanego kredytu była pobierana przez Bank jednorazowa bezzwrotna prowizja w kwocie 1.600 zł (§ 4 ust. 1 Umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej (§ 6 ust. 1 Umowy), a oprocentowanie Kredytu wynosiło 3,2567 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 0,5000 punktu procentowego, stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 3 Umowy), a oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (§ 6 ust. 5 Umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłacania kwoty kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku Millennium S.A. (§ 7 ust. 1 Umowy). Kredyt miał być spłacany w 444 ratach miesięcznych, w 12 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 432 równych rat miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej (§ 7 ust. 2 Umowy), a spłata kredytu miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy o numerze [REDAKOWANE].

Przedmiotem zabezpieczenia Umowy była:

- 1) hipoteka kaucyjna do sumy 274.720 zł na nieruchomości położonej przy ul. [REDAKOWANE] w Krakowie,
- 2) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych Nieruchomości,
- 3) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej na życie [REDAKOWANE].

Dowód: decyzja kredytowa k:155-156, umowa o kredyt hipoteczny nr KH [REDAKOWANE] 12/2007 z dnia 20 lutego 2008 r. k:36-38, Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku Millennium S.A k: 39-47, 162-171, 173-181, aneks nr 1/2008 K:189.

W związku z zawarciem umowy kredytu [REDAKOWANE] udzielili Bankowi Millennium S.A. w Warszawie pełnomocnictwa m.in. do:

- przystąpienia do umowy zbiorowego ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych w PZU S.A. w Warszawie,

- pobierania z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank Millennium S.A. środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, a także składek ubezpieczeniowych,
 - ustanowienia blokady na rachunku bieżącym środków pieniężnych w wysokości przeznaczonej na sfinansowanie podatku od czynności cywilnoprawnych oraz opłat sądowych z tytułu ustanowienia hipoteki,
 - pobierania z rachunku środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę odsetek naliczonych od dnia pobrania ostatniej raty odsetkowej do dnia podpisania Aneksu do Umowy, odsetek naliczonych od dnia pobrania ostatniej raty odsetkowej do dnia podpisania Aneksu do Umowy w przypadku złożenia dyspozycji o zmianę waluty udzielonego kredytu,
 - pobierania z rachunku opłat z tytułu refinansowania kosztów, ubezpieczenia przez bank kredytu w Towarzystwie Ubezpieczeń InterRisk S.A. z siedzibą w Warszawie do czasu złożenia w banku prawomocnego odpisu z księgi wieczystej.
- Dowód: pełnomocnictwo z dnia 15 lutego 2008 r. k:187.*

Kredyt został wypłacony w dwóch transzach: 80.600 zł w dniu 27 lutego 2008 r. oraz 81.000 zł w dniu 30 maja 2008 r. Do dnia 27 listopada 2020 r. powodowi uiszcili na poczet zobowiązania wynikającego z umowy łącznie kwotę 104.081,40 zł.

Dowód: zaświadczenie z dnia 7 lipca 2020 r. k:53-59, zestawienie k:60-61, historia rachunku kredytowego k:191-195.

Pismem doręczonym dnia 10 listopada 2020 r. [REDAKTOR] [REDAKTOR] wezwali Bank Millennium S.A. w Warszawie do zapłaty wszelkich uiszczonych przez nich należności w okresie od dnia 27 marca 2008 r. do dnia 27 czerwca 2020 r. w związku z Umową tj. kwoty 100.267,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności wskazanych roszczeń w terminie 14 dni od otrzymania wezwania powołując się na nieważność Umowy, podnosząc również zarzut abuzywności konkretnych postanowień umownych.

Pozwany Bank odmówił żądanej zapłaty podnosząc, iż łącząca strony umowa jest ważna, skuteczna i wiąże Klientów i Bank.

Dowód: pismo z dnia 4 listopada 2020 r. k:48-49, potwierdzenie odbioru k:50, pismo z dnia 13 listopada 2020 r. k:51-52.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów nie kwestionowanych przez żadną ze stron jak i braku okoliczności, które nakazywałyby poddać w wątpliwość ich prawdziwość z urzędu.

Sąd za wiarygodny uznał również dowód przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania powodów, w szczególności w zakresie okoliczności zawarcia umowy, wpływu powodów na jej treści, informacji przekazanych przez stronę powodową w związku z jej zawarciem, które były spójne, logiczne i konsekwentne.

Podstawą ustalenia faktu narzucenia powodom postanowień umownych było domniemanie prawne wynikające z art. 385¹ § 4 k.c., które nie zostało obalone w toku niniejszego postępowania przez stronę pozwaną.

Sąd ostatecznie nie poczynił żadnych ustaleń na podstawie dowodu z zeznań świadków [REDAKTOR] i [REDAKTOR]. Pierwszy bowiem z powołanych świadków zeznawał na okoliczności ostatecznie uznane przez Sąd za irrelevantne w niniejszym

postępowaniu. Odnosząc się natomiast do zeznań drugiego z wspomnianych świadków Sąd miał na względzie, że świadek ten nie brał udziału w procesie zawierania umowy z dnia 20 lutego 2008 r. W konsekwencji zeznania [REDAKTOWANE] byłyby nieprzydatne dla ustalenia w przypadku umowy stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia możliwości negocjowania umowy przez powodów, rodzaju i sposobu przekazanych powodom informacji o warunkach i konsekwencjach zaciągnięcia tego konkretnego kredytu.

Sąd nie przeprowadził ostatecznie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości oraz rachunkowości, a o który wnosili obie strony.

W odniesieniu do wniosku powodów, Sąd uznał, iż był on bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, a to wobec faktu, że złożony został jedynie na wypadek nieuwzględnienia ich argumentacji dotyczącej nieważności umowy. W konsekwencji zaś poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych i uznania łączącej strony umowy za nieważną, o czym niżej, przeprowadzenie dowodu było zbędne.

Odnosząc się w tym miejscu do przedmiotowego wniosku dowodowego strony powodowej Sąd doszedł do przekonania, iż dowód ten na wskazane okoliczności, był całkowicie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W szczególności ustalenie sposobu funkcjonowania banku w zakresie kredytów frankowych nie było w ogóle potrzebne w kontekście oceny ważności bądź nieważności łączącego strony stosunku prawnego.

Sąd nie poczynił również żadnych ustaleń na Cennika Kredytu Hipotecznego/Pożyczki Hipotecznej, Symulacji kosztów kredytu, zanonimizowanych umów kredytu, wydruku z systemu Bloomberg, opinia ekonomiczna prof. dr hab. Krzysztofa Jajugi, uznając je za bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Bezspornym w sprawie był fakt zawarcia przez strony umowy o kredyt hipoteczny nr KH/[REDAKTOWANE]/12/2007 z dnia 20 lutego 2008 r. oraz jej treść natomiast oś sporu koncentrowała się na ocenie ważności poszczególnych postanowieniem przedmiotowej umowy, a w konsekwencji całej umowy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 lipca 2006 r. (tekst jednolity Dz. U. 2002, Nr 72, poz. 665 z późniejszymi zmianami; dalej jako p.b.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Stosownie do treści art. 69 ust. 2 ustawy prawo bankowe umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,

- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W dniu 20 lutego 2008 r. przepisy prawa nie posługiwały się pojęciem kredytu indeksowanego czy też denominowanego zaś stosowne definicje w tym zakresie zostały określone w doktrynie i judykaturze.

Przez kredyt indeksowany rozumie się kredyt, w którym kwota kredytu wyrażona i wypłacona zostaje w walucie polskiej, a w chwili wypłaty ulega przeliczeniu na walutę obcą, co stanowi podstawę do zastosowania mechanizmu indeksacji. Kredyt denominowany to kredyt, w którym kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej, a następnie wypłacana w walucie polskiej, po przeliczeniu według określonego kursu, przy czym podstawę do określenia wysokości rat stanowi kwota w walucie obcej określona w kredycie.

Umowa z dnia 20 lutego 2008 r. niewątpliwie była umową kredytu w rozumieniu powołanych wyżej przepisów prawa bankowego. Wbrew jednak argumentacji strony pozwanej umowa ta była umową kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, a nie umową denominowaną we frankach szwajcarskich. Zgodnie bowiem z zapisami umowy kwota kredytu określona została w złotych polskich, a nie we frankach szwajcarskich, zaś wartość kredytu we frankach szwajcarskich uzależniona została od daty uruchomienia kredytu i wynikającego z konkretnego dnia przeliczenia kursu franka wynikającego z Tabeli Kursów Wymiany Walut na udzielonej kwoty 161.600 zł.

Jednocześnie, zdaniem Sądu, nie można przyjąć, że przez zastosowanie mechanizmu indeksacji przedmiotowa umowa przestała być kredytem w rozumieniu art. 69 ustawy prawo bankowe. Nie był to kredyt walutowy, ale jednocześnie nie była to umowa nienazwana. Fakt zmiany prawa bankowego dokonanej w dniu 26 sierpnia 2011 r. na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (*Dz. U. 2011, Nr 165, poz. 984*) i wprowadzenia art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy prawo bankowe nie może prowadzić do twierdzenia o nieważności kredytu indeksowanego do kursu franka szwajcarskiego zawartego przed nowelizacją. W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, że łącząca strony umowa jest nieważna z powodu bycia umową nieznaną ustawie i nieobjęcia katalogiem czynności bankowych z art. 5 ustawy prawo bankowe. Wreszcie wypada przypomnieć, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18, że umowa kredytu indeksowanego (*in casu przewidującego spread walutowy*) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (*art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ustawy prawo bankowe – tak wcześniej Sąd Najwyższy w wyroku 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14*).

Zdaniem Sądu, nie można również podzielić argumentacji powodów jakoby umowa ta była sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego. Konieczność ustalenia wysokości zobowiązania powodów w oparciu o kursy walut ustalane przez Bank w tabeli kursów samo w sobie nie oznacza nieważności stosunku zobowiązaniowego jako rzekomo naruszającego granice swobody umów. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że zasada swobody umów swoje zastosowanie ma w obrocie powszechnym, a więc w obrocie między jednostkami autonomicznymi i równorzędnymi, dlatego też w ramach swobody umów w obrocie powszechnym dopuszczalne byłoby takie postanowienie umowne, w którym to wartość świadczenia opierana byłaby o tabele stosowane przez

bank, pod warunkiem ich stosowania we wszystkich relacjach z bankiem bez dyskryminującego odniesienia w stosunku do charakteru relacji z bankiem. Powyższe stwierdzenie oczywiście nie oznacza, że takie same są granice dopuszczalności ukształtowania stosunku prawnego w relacji do stosunków prawnych z udziałem konsumentów, jednakże to realizowane jest przy wykorzystaniu instytucji niedozwolonych postanowień umownych, wprowadzających odmienny reżim prawny niż klasyczna nieważność czynności prawnej w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. (por. uzasadnienie wyroku tut. Sądu z dnia 09.09.2021 r. sygn. I C 2705/19/P).

W zaistniałym stanie rzec, powstała konieczność rozważenia, czy umowa z dnia 20 lutego 2008 r. zawierała niedozwolone postanowienia umowne, których nieskuteczność wobec konsumentów, którymi niewątpliwie są powodowie, prowadziła do nieważności całego stosunku umownego.

W toku powstępowania powodowie kwestionowali następujące postanowienia:

- § 2 ust. 2 Umowy, zgodnie z którym kredyt indeksowany jest do franka szwajcarskiego (CHF), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłał do Kredytobiorców pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych Obowiązujących w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej;

- § 7 ust. 1 Umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłacania kwoty kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku Millennium S.A.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W myśl art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez kontrahenta (385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (385¹ § 4 k.c.).

Oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będąca przedmiotem oceny (art. 385² k.c.).

Przy wykładni art. 358¹ § 1 i 2 k.c. należy mieć na względzie, że przepisy te zostały wprowadzone do krajowego porządku prawnego w ramach implementacji dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L nr 95, str. 29; dalej także jako Dyrektywa 93/13).

Nastąpiło to na mocy art. 18 ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271 z późniejszymi zmianami). Uwzględnienia wymaga zatem cel tych postanowień, który został wyrażony w Dyrektywie 93/13. Z jej motywów wynika, że Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki (postanowienia) nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie postanowienia zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta, a także zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać. W myśl zatem art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 Państwa Członkowskie mają obowiązek zapewnić aby na mocy prawa krajowego nieuczciwe postanowienia w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie były wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podnieść, że niewątpliwie powodowie są konsumentami zaś pozwany Bank przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie bankowości.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznie wynika, iż kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione przez strony, przy czym istotne jest, czy istniała możliwość negocjacji tego postanowienia, a nie czy to konkretne postanowienie powstało wskutek negocjacji.

Jak już wskazano wyżej, strona pozwana nie zdołała wykazać, że powodowie mieli wpływ na kwestionowane postanowienie umowne. W okolicznościach niniejszej sprawy aktywność powodów ograniczyła się jedynie do złożenia wniosku kredytowego ze wskazaniem wysokości kredytu.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne, nieuczciwe) w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określanych główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (*tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK*

1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79).

Równocześnie podkreślić należy, a na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, że analizowane postanowienia umowy i regulaminu nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia pozwanego Banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji Banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów Bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i

uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (było bowiem dotknięte brakiem przejrzystości warunków umownych).

Powyższa konstatacja otwiera drogę do kontroli abuzywności powołanej klauzuli indeksacyjnej stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

W realiach niniejszej sprawy dostrzec trzeba, że indeksacja walutowa została zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb rozliczeniowych (obliczeń arytmetycznych), ani bowiem kwota kredytu nie została określona w walucie obcej, ani nie została wypłacona w walucie obcej, ani raty nie były spłacane w walucie obcej.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (*por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017/A/9*).

W ocenie Sądu Najwyższego, wyrażonej w powołanym wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., opisany również w niniejszej sprawie, mechanizm ustalania przez Bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego konsument dowiaduje się *post factum*, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (*por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134*).

Co więcej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stwierdzono, że „gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (*zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64*).

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że w sprawie nie zachodziły żadne okoliczności wskazane w art. 385² k.c. inne niż treść umowy, które wymuszałyby konieczność odmiennej oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami według stanu na chwilę zawarcia umowy. Z zawarciem umowy z dnia 20 lutego 2008 r. nie wiązało się zawarcie żadnej innej umowy, która przynosiłaby powodowi zwiększone korzyści z uwagi na fakt wyboru sposobu indeksacji kredytu.

Bez znaczenia przy tym był fakt, czy przy zawieraniu umowy powodowie zapoznali się z całkowitym ryzykiem walutowym i mogli przewidzieć wszystkie możliwości zmiany kursu franka szwajcarskiego wobec złotego polskiego. W przypadku obrotu z udziałem konsumentów ograniczone jest działanie zasady *volenti non fit iniuria*, a ograniczenie tej zasady w obrocie konsumenckim jest powodowane chęcią zapewnienia rzeczywistej, a nie

tylko formalnej, równości stron. Jest to szczególnie istotne w przypadku branży finansowej, gdzie nierównowaga faktyczna stron jest oczywista, skoro po jednej stronie stoi podmiot dysponujący znacznymi zasobami ludzkimi, kapitałowymi oraz organizacyjnymi, których nie jest w stanie zrównoważyć nawet czujność zwykłego konsumenta.

Pozbawiona znaczenia prawnego jest również okoliczność kiedy powodowie uświadomili sobie skutki funkcjonowania niedozwolonych postanowień umownych. Brak związania tymi postanowieniami istniał już od dnia 20 lutego 2008 r. i nie można czynić powodom zarzutu, że dopiero po 12 latach od zawarcia umowy uświadomili sobie abuzywność niektórych postanowień umownych.

Kwestia abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień umownych nie została zmieniona, jak argumentowała to strona pozwana, przez wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Przepis ten obowiązuje strony umów o kredyt denominowany lub indeksowany do zastosowania zasady określania w umowie wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy do ich obliczenia, co zdaje się wynikać z natury każdej umowy i dało się wywieść z dotychczasowych przepisach k.c.

Należy zauważyć, że wyrażenie wprost we wspomnianej nowelizacji opisanego wyżej obowiązku, który wynikał z obowiązujących przepisów ogólnych dotyczących zobowiązań, nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany zawartych wcześniej, ani później z naruszeniem konieczności określenia w umowie świadczeń obu stron (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Lex nr 2642144*).

Z opisanych wyżej przyczyn Sąd uznał, że postanowienia łączącej strony umowy dotyczące kwestii indeksacji kredytu zawarte w § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 umowy kredytu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi i w związku z tym nie wiążą powodów jako konsumentów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (*por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115*), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (*por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z*

dnia 4 kwietnia 2019 r., [III CSK 159/17](#), OSP 2019, z. 12, poz. 115, przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok tego Trybunału z dnia 3 października 2019 r. w sprawie [C-260/18](#), Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 54, 66-67; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., [III CZP 114/17](#), OSNC 2019, Nr 3, poz. 26).

Wspomniana okoliczność dotycząca „następczej zgody konsumenta” nie miała miejsca w okolicznościach niniejszej sprawy.

Co do zasady zatem - w braku takiego działania sanującego - świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., [III CSK 159/17](#), OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., [I CSK 242/18](#), nie publ.).

Interpretacja ta jest w pełni zgodna z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonoego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (por. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach [C-154/15](#), [C-307/15](#) i [C-308/15](#), Francisco Gutiérrez Naranjo, Ana María Palacios Martínez, Banco Popular Español, SA v. Emilio Irlés López, Teresa Torres Andreu, pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie [C-483/16](#), Zsolt Sziber przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie [C-118/17](#), Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 41 i 44).

Stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., [I CSK 66/11](#), nie publ., z dnia 9 sierpnia 2012 r., [V CSK 372/11](#), nie publ., z dnia 28 sierpnia 2013 r., [V CSK 362/12](#), nie publ., z dnia 15 maja 2014 r., [II CSK 517/13](#), nie publ., z dnia 29 listopada 2016 r., [I CSK 798/15](#), nie publ. i z dnia 11 maja 2017 r., [II CSK 541/16](#), nie publ.).

Stanowisko to przemawia za zasadnością roszczenia powodów, co do zasady, jego wysokość zależy natomiast od tego, czy abuzywność spornych klauzul pociąga za sobą nieważność (bezskuteczność) całej umowy.

Powstaje bowiem pytanie, czy - i ewentualnie kiedy oraz w jaki sposób - niedozwolone postanowienie może być substytuowane, a odpowiedź na nie musi być udzielona z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika z niego, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, „by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”, jednakże dotyczy to tylko sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki, jako że takie unieważnienie „wywiera co do zasady takie same

następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę (por. wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie [C-26/13](#), *Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt*, pkt 80-84, z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach [C-482/13](#), [C-484/13](#), [C-485/13](#) i [C-487/13](#), *Unicaja Banco i Caixabank*, pkt 33, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie [C-51/17](#), *OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. Przeciwko Teréz Ilyés i Emilowi Kissowi*, pkt 60-61, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach [C-70/17](#) i [C-179](#), *Abanca Corporación Bancaria i Bankia*, pkt 56-58, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie [C-260/18](#), *Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*, pkt 48 i n.). Dalsze, istotne obostrzenia i uściślenia tej reguły wynikają z wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie [C-260/18](#), *Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*, dotyczącego umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do franka szwajcarskiego, zawierającej mechanizm indeksacji podobny jak w umowie stron. Trybunał doprecyzował tam, że ocena, czy unieważnienie umowy naraża konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, musi być dokonywana w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a nie w chwili zawarcia umowy (pkt 50), co oznacza, iż miarodajne są skutki, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, gdyby sąd krajowy unieważnił tę umowę, a nie skutki, które w dniu zawarcia tej umowy wynikałyby z jej unieważnienia (pkt 51). Stwierdził też, że konsument może zrzec się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości (pkt 55, 67), czyli obstawać przy tej nieważności, a wówczas zastąpienie niedozwolonej klauzuli również nie wchodzi w rachubę.

Trybunał wyjaśnił ponadto, że [art. 6 ust. 1](#) dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, iż skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (pkt 61-62).

Z przywołanego orzecznictwa wynika, że punktem wyjścia do oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywnej inną, dopuszczalną jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej - czy jej „unieważnienie” zagraża interesom konsumenta, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu. Jeżeli zagraża, wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument obstaje przy nieważności całej umowy. Umowę należy uznać za nieważną w całości także wtedy, gdy prawo nie przewiduje takiego szczegółowego unormowania „zastępczego”, chyba że konsument sanuje niedozwolone postanowienie, udzielając następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”.

W tym świetle kluczowego znaczenia dla oceny skutków abuzywności postanowień konstruujących mechanizm indeksacji kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej ma to, czy bez tego mechanizmu umowa taka może być utrzymana w mocy.

O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje zatem prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym

niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie *C-453/10, Jana Pereničova i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. sr.o.*, pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie *C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.*, pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach *C-70/17 i C-179, Abanca Corporación Bancaria i Bankia*, pkt 57 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie *C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*, pkt 41).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje przy tym obecnie, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie *C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.*, pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie *C-38/17, GT przeciwko HS*, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie *C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*, pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie *C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG* Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

Jak wskazał Sąd Najwyższy - w cytowanym już wielokrotnie w niniejszym uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., *I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134*).

Powyzsze oznacza z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Dalsze konsekwencje z tym związane są uzależnione od tego, czy nieważność umowy w całości zagraża interesom kredytobiorcy-konsumenta, co dopiero mogłoby

otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79) i o ile konsument nie sprzeciwił się takiemu zastąpieniu, obstając przy nieważności całej umowy. Dla oceny tego zagrożenia i podjęcia przez konsumenta takiej decyzji istotne jest uwzględnienie, że - jak podkreśla Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – „unieważnienie” umowy kredytu „wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności”.

W tym miejscu podkreślić należy, iż powodowie wyraźnie, również po stosownym pouczeniu, wskazali, że ze względu na abuzywność kwestionowanych przez nich postanowień, domagają się stwierdzenia nieważności łączącej ich ze stroną powodową umowy (por. k:470).

Ponadto, przepisy prawa polskiego nie regulują bezpośrednio skutków prawnych uznania przez sąd, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie wiąże konsumenta, a w szczególności kwestii, czy w takim przypadku miejsce abuzywnego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że nie jest dopuszczalne, jak słusznie wskazał tutaj Sąd we wspomnianym już wyroku z 9 września 2021 r. usuwanie skutków abuzywności § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 umowy kredytu przez odwoływanie się do instytucji wykładni umów zgodnie z art. 65 § 2 k.c. i przyjęcie, że zgodnym zamiarem stron było wzięcie przez powodów kredytu we frankach szwajcarskich z uwagi na możliwość skorzystania ze stopy procentowej LIBOR 3M. Przyjęcie za stroną pozwaną, że wskutek wielokrotnego odwoływania się Umowy i Regulaminu do Tabeli Kursów Walut Obcych jednoznacznie wolą wszystkich stron było ustalenie, że wypłata kredytu nastąpi po kursie przewidzianym w tabeli, a również przeliczanie wysokości każdej spłaty będzie następowało przez odwołanie się do tabeli, jest niedopuszczalne. Taka wykładnia prowadziłaby do ubezskutecznienia przepisów prawa europejskiego dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, skoro wyeliminowanie postanowień abuzywnych powodowałoby nawrót tych samych postanowień w oparciu o rekonstruowaną wolę stron. Takie założenie byłoby z kolei sprzeczne z zasadą efektywności prawa wspólnotowego (effet utile) i jako takie należy je odrzucić jako niedopuszczalne.

Podobnie, niemożliwe było odwołanie się do art. 56 k.c., w szczególności ustalonych zwyczajów, które to zwyczaje miałyby wskazywać na sposób przeliczania waluty. Ustalony zwyczaj to powszechnie stosowana w danym czasie, grupie społecznej i rodzaju stosunków społecznych praktyka postępowania. Czynność prawna wywołuje skutki w postaci obowiązku zgodnie z tą praktyką bez względu na to czy zwyczaj ten był znany stronom.

W szczególności istnienie takiego zwyczaju dotyczącego przeliczania waluty polskiej na obcą nie jest oczywiste wbrew twierdzeniom strony pozwanej. Należy zwrócić uwagę, że strona pozwana jako kursu średniego nie wskazuje kursu średniego NBP, wskazując, że za taką kwotę nie można było ani kupić waluty, ani jej sprzedać (skoro jej kurs był wypadkową kursu kupna i sprzedaży), próbując wskazać kurs ze swojej Tabeli Kursów Walut Obcych jako właściwy. Tym samym skoro niemożliwie było odwołanie się do kursu NBP, to oczywiste jest, że zwyczajem nie mogło być opieranie się na kursie

jednego z wielu funkcjonujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej banków. Zwyczaj musiałby dotyczyć wszystkich zawieranych w danym okresie umów o kredyt indeksowany, co prowadziłoby do takich absurdów, że inne banki i ich klienci byłiby objęte zwyczajem wynikającym z Tabeli ustalonej przez stronę pozwaną. Wyłącznie na marginesie należy podnieść, że zwyczaj ma być nie tylko powszechny ale i niekwestionowany. W tej sytuacji będące faktem notoryjnym masowe powództwa przeciwko bankom oferującym wiele lat temu kredyty indeksowane do kursu franka szwajcarskiego powoduje, że ciężko uznać niekwestionowanie istnienia zwyczaju dotyczącego przeliczania waluty polskiej na obcą.

Jako propozycję uregulowania powyższego braku wskazuje się też unormowania art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 24 ustawy o Narodowym Banku Polskim lub też art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawa wekslowe (tekst jednolity Dz. U. 2016, poz. 160; dalej jako p.w.) stosowanego w drodze analogii.

Odnosząc się do możliwości wskazania kursu waluty w drodze zastosowania art. 358 § 2 k.c. należy zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w chwili zawierania umowy. Konieczna jest ocena abuzywności kwestionowanych postanowień umownych według daty na dzień zawarcia umowy, dlatego niezasadne są twierdzenie, że przepis prawa wchodzących w życie z dniem 24 stycznia 2009 r. mógł zmienić sytuację wcześniejszą przy uwzględnieniu treści art. 3 k.c. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79*). Charakter kredytu jako stosunku prawnego o charakterze ciągłym nie uchyla konieczności dokonywania oceny abuzywności według stanu na dzień zawarcia, a nie według stanu późniejszego.

Mając powyższe na uwadze, uznać należało, że umowa z dnia 20 lutego 2008 r. jest nieważna. W konsekwencji, powodowie nie byli zobowiązani do zapłaty na rzecz pozwanego Banku żadnych kwot. Skoro zaś uiszcili do dnia 27 listopada 2020 r. na poczet przedmiotowej umowy łącznie kwotę 104.081,40 zł to ich żądanie zapłaty kwoty 41.539,96 zł na podstawie art.405 k.c. zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Powyższy przepis w związku z art. 410 § 1 k.c. stosuje się w szczególności do nienależnego świadczenia.

Na podstawie art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Odnosząc się w tym miejscu do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia, zwrócić należy uwagę, że zastrzeżona dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji, co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (*por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 55, 67*), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (*co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z*

dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi, pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipaiowi, Viktorii Csipai, ZOTSiS 2013/2/I-88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV, pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *conductio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.).

Ponadto, w paragrafie 36 preambuły Dyrektywy 2014/104 z dnia 26 listopada 2014 r. wskazano, że bieg terminu przedawnienia nie powinien się rozpoczynać, zanim naruszenie nie ustanie ani zanim powód nie dowie się lub zanim nie można będzie zasadnie oczekiwać od niego wiedzy o działaniu stanowiącym naruszenie, o tym, że naruszenie wyrządziło szkodę oraz o tożsamości sprawcy naruszenia, a transpozycją tych założeń do Dyrektywy jest jej art. 10 ust. 2.

Powyższe zasady należy przenieść do kwestii liczenia biegu przedawnienia roszczeń o zwrot kwot wpłaconych tytułem kredytu walutowego, uznając, że bieg przedawnienia nie mógł się rozpocząć, nim konsument dowiedział się lub mógł dowiedzieć o niedozwolonym charakterze postanowienia.

Stanowisko to znalazło zresztą swoją aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który potwierdził zasadność odwołania się do prawa europejskiego (zob. uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 12 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21).

Wreszcie, brak było podstaw do uwzględnienia argumentacji strony pozwanej, że w przypadku uznania Umowy za nieważną Sąd winien dokonać wzajemnego rozliczenia stron w oparciu o teorię salda.

W tym miejscu wypada wyjaśnić, że w polskim systemie prawnym nie obowiązuje teoria salda, tylko teoria dwóch kondykcji, która nakazuje każde roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia oceniać oddzielnie, a nie tylko oceniać globalnie kto komu jest winien zwrócić nadwyżkę obu świadczeń. Teoria salda, choć bardziej intuicyjna i prostsza w stosowaniu nie ma jednak podstawy prawnej w obowiązujących przepisach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08, Lex nr 520070; uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Ponadto, strona pozwana nawet nie twierdziła, że dokonała potrącenia swojego roszczenia kondykcyjnego przysługującego jej wobec powodów dlatego cała wpłacona kwota przez nich była należna od strony pozwanej.

Jednocześnie nie zaistniały żadne okoliczności wyłączające możliwość zwrotu kwot wpłaconych przez powodów na poczet kredytu z dnia 20 lutego 2008 r.

W świetle ustalonego stanu faktycznego wysokość nienależnie spełnionego świadczenia nie budziła wątpliwości Sądu.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Roszczenie o zwrot świadczenia jest roszczeniem bezterminowym w rozumieniu art. 455 k.c. i jego wymagalność zależy od wezwania do zapłaty. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że strona pozwana została wezwana do spełnienia świadczenia w terminie dwutygodniowym

w dniu 10 listopada 2020 r. i od upływu terminu dwutygodniowego strona pozwana pozostaje w opóźnieniu.

W zaistniałym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. (pkt. II wyroku) zgodnie z zasadą, że koszty te ponosi przegrywający spór. Na koszty należne powodowi zostały uiszczone opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika strony będącego adwokatem ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r. poz. 1800 z późniejszymi zmianami) w wysokości 3.600 zł oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa ustalona na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 2 w zw. z cz. IV załącznika do ustawy z 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jednolity Dz.U. 2020 r., poz. 1546 z późniejszymi zmianami).

O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Zarządzenie:

proszę:

- 1. odnotować uzasadnienie,*
- 2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron przez PI,*
- 3. kal. 20 dni.*

Kraków, dnia 8 stycznia 2022 r.